



**Delfinki**

**25.05.2020**

* **Temat tygodnia:** Niby tacy sami, a jednak inni

**Poniedziałek**: Piłka dla wszystkich



* Witamy Was serdecznie. Jak co dzień zaczynamy od porannej rozgrzewki

[**https://www.youtube.com/watch?v=9lZviQRE6dQ&feature=youtu.be&app=desktop**](https://www.youtube.com/watch?v=9lZviQRE6dQ&feature=youtu.be&app=desktop)

* Posłuchaj piosenki ***Dziwni goście.*** Rozmowa na temat piosenki.

Nagranie piosenki (Nowe przygody Olka i Ady cz 2 nagranie nr 20)

[**https://www.mac.pl/piosenki/piosenki-olekiada**](https://www.mac.pl/piosenki/piosenki-olekiada)

I. *Przyszła do mnie dziś pani Złość.*

*Krzyczy, że całego świata ma już dość!*

*Nogą głośno tupie i pięści pokazuje,*

*brzydkie miny stroi. O! O! O!*

*A za chwilę wszedł wielki Śmiech*

*i za brzuch się gruby trzyma, ech, ech, ech!*

*Tak się głośno śmieje, że łzy ze śmiechu leje,*

*i żartuje sobie: he, he, he!*

Ref.: *E e e emocje, tacy dziwni goście,*

*złoszczą, śmieszą, smucą, straszą nas.*

*Czy jest na to czas i pora, czy nie czas.*

*E e e emocje, czasem ich wyproście.*

*Bo i tak powrócą w inny czas,*

*jeszcze raz i jeszcze raz, i jeszcze raz.*

II. *Potem Smutek wpadł, tutaj siadł,*

*łzy mu kapią z mokrych oczu: kap, kap, kap.*

*Nic go nie ucieszy i nikt go nie pocieszy.*

*Smutku, przestań płakać, tak, tak, tak!*

*A na koniec: ciach! Wskoczył Strach!*

*Trochę boi się wszystkiego, ach, ach, ach!*

*Wielkie zrobił oczy i jak tu nie podskoczy!*

*Idź już, Strachu, sobie: sio, sio, sio!*

Ref.: *E e e emocje…*

• Rozmowa na temat piosenki.

Rodzic zadaje dziecku pytania:

*− O czym jest ta piosenka?*

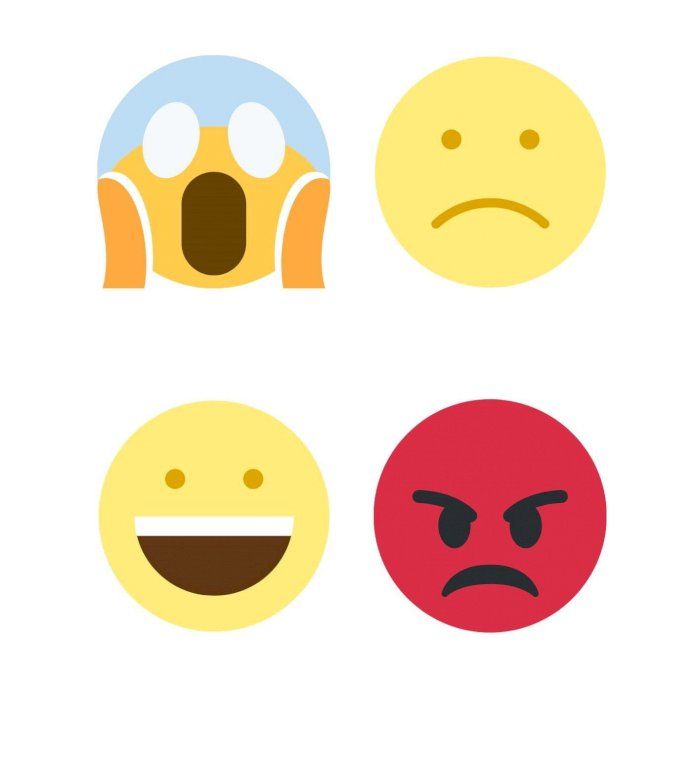
*− Co oznacza słowo: emocje?*

*− O jakich emocjach jest mowa w piosence?*

*− Jakie emocje nas „odwiedzają”? Co się wtedy dzieje?*

* Ćwiczenia dotyczące emocji.

Rodzic wskazuje (w dowolnej kolejności) obrazki. Zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami dziecko je nazywa w odpowiednim rytmie i w kolejności proponowanej przez rodzica



* Obejrzyj program z Ubu, w którym będzie mowa o emocjach

[**https://www.youtube.com/watch?v=TcLK9ZBUsDs&feature=youtu.be**](https://www.youtube.com/watch?v=TcLK9ZBUsDs&feature=youtu.be)

* **Czas na ruch.** Poruszaj się zgodnie z instrukcją:

3 kroki w lewo, 2 kroki w prawo, 1 krok do tylu, 4 kroki do przodu, 2 podskoki.

Ręce w górę niby las,

potem w bok jak drogowskaz,

potem przysiad,

głową skłon i do góry wielki skok.

* Posłuchaj opowiadania Agaty Widzowskiej ***Piłka dla wszystkich*.**



Niepełnosprawny Franek z grupy Ady często śnił o tym, że gra w piłkę nożną. W snach nie

siedział na wózku inwalidzkim, tylko biegał po boisku najszybciej z całej drużyny i strzelał najwięcej goli.

– Brawo, Franek! – krzyczeli kibice.

– To najlepszy zawodnik! – rozlegały się głosy.

Jednak gdy szczęśliwy i dumny Franek otwierał oczy, od razu uświadamiał sobie, że to był

tylko sen, a on nigdy nie zostanie piłkarzem. Patrzył na swoje nogi, którymi nie mógł poruszać, i robiło mu się wtedy bardzo smutno.

Ada przyjaźniła się z Frankiem i bardzo lubiła się z nim bawić. Pewnego dnia zauważyła, że

chłopiec jest wyjątkowo radosny. Miał roześmiane oczy i wesoło pomachał do niej, gdy tylko

pojawiła się w sali. Dziewczynka była ogromnie ciekawa, co jest tego przyczyną. Może dostał

długo oczekiwany bilet do teatru? A może spełniło się jego marzenie o jeździe na koniu?

– Cześć! Nie uwierzysz, co się stało! – powiedział Franek, gdy Ada usiadła przy nim na dywanie.

– Opowiedz.

– W sobotę pojechałem z moim starszym kuzynem na mecz piłki nożnej. Grały drużyny

z dwóch różnych szkół. Byłem bardzo blisko i mogłem obserwować każdy ruch zawodników!

– To świetnie. Ja nie przepadam za oglądaniem meczu, ale cieszę się, że ci się podobało –

odpowiedziała Ada.

– Mój kuzyn podwiózł mnie do ławki, na której siedzieli zawodnicy rezerwowi. I całe szczęście, bo bramkarz skręcił nogę w kostce i trzeba go było zastąpić. Wyobraź sobie, że nagle ktoś kopnął piłkę, a ja ją złapałem!

– Ojej! Zostałeś bramkarzem?

– Nie. Po prostu piłka wypadła poza boisko i leciała prosto na mnie. Chwyciłem ją i rzuciłem

z powrotem jednemu z napastników.

– Brawo!

– A wtedy on na mnie nakrzyczał…

– Jak to nakrzyczał? Powinien ci podziękować – zdziwiła się Ada.

– Niestety, nie. Powiedział, żebym się stamtąd wynosił, bo tylko przeszkadzam. A jego koledzy

się śmiali i słyszałem, jak mówią o mnie „krasnal na wózku”.

– Prawdziwi sportowcy się tak nie zachowują! – zezłościła się Ada.

– Jeden z nich zaczął pokracznie chodzić i wskazywał na mnie palcem, a potem wszyscy

śmiali się z moich butów. Chciałbym chodzić, nawet taki wykrzywiony, a ja przecież nie mogę

chodzić wcale… Pomyślałem, że piłka jest nie dla mnie.

– Myślałam, że opowiesz mi o czymś wesołym. Jak cię zobaczyłam, wyglądałeś na szczęśliwego, a ta historia jest smutna – stwierdziła Ada.

– Bo jeszcze wszystkiego ci nie opowiedziałem! – uśmiechnął się Franek. – Potem wydarzyło

się coś wspaniałego!

Ada była bardzo ciekawa, a Franek opowiadał dalej:

– Mój kuzyn bardzo się zdenerwował i zdecydował, że zabierze mnie z tego boiska, chociaż

mecz rozgrywał się dalej. Kiedy odjeżdżałem, usłyszałem dźwięk gwizdka. Kapitan drużyny

przerwał mecz i zwołał wszystkich zawodników. Nie słyszałem, co do nich mówił, ale po chwili dogonił nas, a za nim przybiegła reszta drużyny. Powiedział do mnie tak: „Jako kapitan Niebie skich chciałem cię przeprosić za zachowanie moich kolegów. Oni zresztą zrobią to sami”. I wtedy każdy z piłkarzy podszedł do mnie i podał mi rękę. Widziałem, że było im wstyd. Zapytali, jak mam na imię i co mi właściwie dolega.

– To dobrze, bo już chciałam się wybrać z Olkiem na to boisko i im dokopać! – powiedziała

stanowczo Ada.

– Chciałaś ich zbić? – spytał zaskoczony Franek.

– Nie, dokopać im kilka goli. Jak się zdenerwuję, to potrafię kopnąć tak mocno jak stąd do

Krakowa!

– To szkoda, że cię tam nie było – zaśmiał się chłopiec.

Franek opowiedział Adzie ciąg dalszy tej historii. Zawodnicy dowiedzieli się, że chłopiec

doskonale zna zasady gry w piłkę nożną, bo razem z tatą ogląda każdy ważny mecz. Zaproponowali Frankowi, żeby został sędzią, dali mu gwizdek i posadzili na honorowym miejscu, z którego miał świetny widok na całe boisko. Od tej chwili chłopiec bacznie obserwował grę, dawał sygnały zawodnikom, a nawet zadecydował o jednym rzucie karnym. Okazało się, że jest bardzo dobrym i uważnym sędzią i nikt nie powiedział o nim „sędzia kalosz”, czyli taki, który się nie zna na grze i ciągle się myli.

– I wiesz, co mi powiedzieli na pożegnanie? – zakończył opowieść Franek. – Powiedzieli,

że skoro mam niesprawne nogi i nie mogę grać w piłkę nożną, to przecież mam sprawne ręce

i mogę grać w koszykówkę. Mój tata dowiedział się, kto prowadzi drużynę koszykarską dla zawodników na wózkach, i od jutra zaczynam treningi. A ja myślałem, że piłka jest nie dla mnie.

– Piłka jest dla wszystkich! – powiedziała Ada. – Zobaczysz, kiedyś przyjdę na mecz koszykówki.

Ty będziesz najlepszym koszykarzem, a ja będę piszczała najgłośniej ze wszystkich kibiców.

* Rozmowa na temat opowiadania.

*− Co śniło się Frankowi?*

*− O czym opowiadał Adzie?*

*− Jak zachowywali się chłopcy?*

*− Co zrobił ich kapitan?*

*− Kim został Franek na meczu?*

*− Co powiedzieli chłopcy Frankowi na pożegnanie?*

*− Co będzie ćwiczył Franek?*

*− Jak oceniacie zachowanie chłopców na początku, a jak potem, po rozmowie z kapitanem?*

• Wyjaśnienie pojęcia ***tolerancja*.**

Tolerancja oznacza cierpliwość i wyrozumiałość dla odmienności. Jest poszanowaniem

cudzych uczuć, poglądów, upodobań, wierzeń, obyczajów i postępowania, choćby były

całkowicie odmienne od własnych albo zupełnie z nimi sprzeczne. Współcześnie rozumiana

tolerancja to szacunek dla wolności innych ludzi, ich myśli i opinii oraz sposobu życia.

Zapytajmy dziecko:

*− Czy chłopcy byli tolerancyjni?*

*− Czy znasz inne przypadki braku tolerancji?* (Wyśmiewanie się z ludzi o innym kolorze skóry, innego wyznania…).

*− Czy należy wyśmiewać się z kogoś, dlatego że jest gruby, jeździ na wózku…?*

* Wykonanie pracy plastycznej ***Dzieci z całego świata*** przy piosence **„Wszystkie dzieci nasze są**”

[**https://www.youtube.com/watch?v=d\_vuxQ-9iVQ**](https://www.youtube.com/watch?v=d_vuxQ-9iVQ)

Obejrzyj ilustracje dzieci z różnych stron świata i spróbuj wymienić różnice między przedstawionymi na nich dziećmi (kolor skóry, kształt oczu itd.).



* A tak witają się dzieci w różnych językach

[**https://www.youtube.com/watch?v=GpTR1wF4M6k**](https://www.youtube.com/watch?v=GpTR1wF4M6k)

Zaczynamy nasza prace plastyczną. Wytnij z załącznika koła. Narysuj na nich oczy, nos, usta. Przyklej koła na kartkę innego koloru, dorysuj włosy w taki sposób, aby zarysować kredkami linię łączącą koło z papierem. Powstanie wtedy kompozycja z głów, tworząca zbiorowy portret dzieci.

* Ćwiczenia ruchowe – naśladowanie chodzenia po różnym podłożu i w różnych warunkach.

Dziecko naśladuje chodzenie, np.

− po piasku,

− po kamieniach,

− gdy wieje mocny wiatr,

− przez rwący strumyk,

− po głębokim śniegu…

**Karta pracy, cz. 4, s. 54.**

Rysowanie siebie w swoim ulubionym ubraniu, ze swoją ulubioną zabawką. Kolorowanie ramki swoim ulubionym kolorem. Samodzielne pisanie swojego imienia (swoich imion) i nazwiska (lub z pomocą rodzica).

Dzisiaj to już wszystko. Dziękujemy i czekamy na Was jutro !



Piosenka przy której możesz kolorować **„Kolorowe dzieci”** [**https://www.youtube.com/watch?v=Y\_kIVuTfVk4**](https://www.youtube.com/watch?v=Y_kIVuTfVk4)

Dla chętnych

Kółek może być więcej , jeśli tylko chcesz